

W 15 rocznicę WP



11.X.1958 r. z okazji XV rocznicy Wojska Polskiego przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonał no minacji oraz wręczył w wysokie odznaczenia państwowe generalom i wyższym oficerom WP. Na zdjęciu: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dekoruje krzyżem komandorskim orderu odrodzenia Polski kontradmirała Zdzisława Studzińskiego.

CAF - fot. Wdowiński

Dziennik Bałtycki

ROK XIV, NR 244 (4450) WTOREK, 14 PAŹDZIERNIKA 1958 R. Cena 50gr

»Pionier« nie doleciał do Księżyca

„Thor-Able“ spłonął spadając na Ziemię

WASZYNGTON (PAP). Druga próba wystrzelenia przez USA rakiety w pobliżu Księżyca zakończyła się niepowodzeniem.

W poniedziałek nad ranem amerykański satelita „Pionier” wyrzucony w sobotę do lotu zakończył żywot w atmosferze ziemskiej.

Rakietę wskutek zejścia z kursu i nie osiągnięcia odpowiedniej prędkości wznosiła się na odległość około 118.600 km (mniej więcej jedną trzecią drogi do Księżyca), po czym zatoczyła łuk i już w niedzielę po południu szybowała z powrotem w kierunku Ziemi.

Wczoraj dowództwo sił lotniczych USA podało, iż około godziny 6 czasu warszawskiego „Pionier” zanurzył się w górne warstwy atmosfery ziemskiej nad południowym Pacyfikiem i spłonął.

Powodem niepowodzenia drugiej próby skierowania przez Stany Zjednoczone w pobliże Księżyca satelity - robota było to, iż rakietę NIE OSIĄGŁA PRZEWIDYWANEJ SZYBKOSCI 10,6 km na sekundę. Według dotychczasowych danych rakietę osiągnęła jedynie szybkość 10,3 km/sek. przez co ze zła z kursu.

Nowy dowód dobrej woli

Chiny Ludowe nie chcą rozlewu krwi

Ministerstwo Obrony ChRL postanowiło wstrzymać o-

strzelanie wyspy Quemoy na dalsze 2 tygodnie.

Serdecznie żegnany ORP »Gryf« opuścił Lipawę

MOSKWA (PAP). „Jesteśmy głęboko wzruszeni serdecznym przyjęciem okazanym nam przez mieszkańców Lipawy. Odczuliśmy szczerą sympatię, którą naród łotewski żywi dla narodu polskiego” — tak brzmiał oświadczenie, jakie złożył w redakcji miejscowego dziennika „Komunist” — Zenon Romiszewski, kapitan polskiego okrętu „Gryf”.

Tysiące mieszkańców miasta przybyło w niedzielę do portu, aby pożegnać załogę „Gryfa”, który wypłynął w drogę powrotną do kraju.

Nałogowi pijacy będą leczeni w izolacji

ŁÓDŹ (PAP). Staraniem Wydziału zdrowia prezydium WRN w Łodzi, otwarto w Łodzi w odległym zakątku województwa łódzkiego w Głazach, specjalistyczny zakład odwykowego przynajmniej leczenia nałogowych alkoholików.

Jest to pierwsza tego rodzaju placówka w kraju. Umożliwi ona prawidłowe leczenie nałogowych pijaków z Łodzi i województwa przy czasowym odizolowaniu ich od społeczeństwa. Obecne leczenie nałogowych alkoholików prowadzone jest — bez większych rezultatów.

Żałoga »Kościszki« pomogła w Chinach wydobywać rudę

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kantonu, że cała załoga polskiego statku „Kościszki”, z kapitanem Adamem Gostowskim na czele, wzięła udział w ogólnochińskiej kampanii na rzecz zwiększenia produkcji stali, pomagając robotnikom chińskim w wydobywaniu rudy żelaza w kopalni Sam Kong. Robotnicy chińscy zgłosili marynarzom polskim gorącą owację, dziękując za pomoc w pracy.

»Turlejski« przeprowadzi zwiad rybacki na wodach koło Irlandii

W sobotę wypłynął w rejs „Dalmoru” do kaptana „Turlejskiego” Wiktor Gorzadka. Niewykluczone, że jeszcze raz w styczniu 1959 r. w podobny rejs zwiadowczy wyprawi się „Turlejski” aż na wody Atlantyku koło brzegów Afryki północnej.

Piąty raz w br. kwitną róże

BYDGOSZCZ (PAP). — W ogrodzie Edwarda Kwiatkowskiego, zamieszkałego w Bydgoszczy, jak za najlepszych dni wiosny i lata zakwitły po raz drugi bez i fiołki. Sensację wprost stanowi, w tym samym ogrodzie, krzewy pięknych róż tzw. „Hoofera”, które zakwitły już piąty raz w tym roku.

Delegacja Wszechzwiązkowego Radiokomitetu w Gdańsku

W niedzielę i poniedziałek bawiła w Gdańsku delegacja radia radzieckiego w składzie: przewodniczący radiokomitetu Leonid Karcew, główny reżyser audycji dziecięcej, zastępca artysta RSFR, Nikołaj Litwinow i naczelny redaktor audycji dla młodzieży, Aleksandra Bieda.

Goście radzieccy zwiedzili w towarzystwie redaktorów Rozgłośni Gdańskiej trójmiasto oraz przesłuchali szereg audycji programu gdańskiego. Na spotkanie z przedstawicielami prasy Wybrzeża, zorganizowanym przez dyrekcję Rozgłośni Gdańskiej, podzieliли się swoimi wrażeniami z Polski. A mają ich wiele, bo bawią w Polsce już dwa tygodnie i zwiedzili Warszawę, Kraków, Nową Hutę, Katowice. Szczególnie przyjemne wrażenie wywarł na nich zapal do pracy i przywiązanie ludzi do zakładów pracy.

Stwierdzili, że bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami inteligencji i robotnikami pozwoliły im na skorygowanie błędnych wyobrażeń o Polsce. Z pracownikami radia warszawskiego i rozgłośni regionalnych goście radzieccy przeprowadzili rozmowy w sprawie pogłębienia wzajemnych stosunków, usprawnienia wymiany audycji i doświadczeń w pracy. Szczególnie zainteresowały ich niektóre niestosowane dotychczas w Związku Radzieckim.

Literat chiński w trójmieście

Bawi w trójmieście znany literat i pisarz chiński prof. Ho Chia-huai wraz ze swoim asystentem Wang Wen. Pobyt literata chińskiego w Polsce jest wynikiem współpracy PAN z Akademią Nauk Chińskiej Republiki Ludowej. W Gdańsku goście chińscy szczególnie się interesują zbiorami Biblioteki Gdańskiej PAN, w której dyrekcja podejmuje ich z ramienia władz centralnych Akademii.

W porcie angielskim 24 uczniów III roku SRM zwieździ kombinat rybny, zapozna się z gospodarką portu, przedsiębiorstwami rybackimi i zwiedzi szkoły rybackie. Natomiast na łowiiskach w pobliżu brzegów Irlandii „Turlejski” przeprowadzi próbną połowę śledzia, traktując to jako zwiad przed wyprawą grudniową — styczniową rybaków dalmorowskich na te wody.

Z próbą o rozpoznaniu tych łowiisk zwróciła się dy-

Pogrzeb Piusa XII

RZYM (PAP). W poniedziałek po południu odbył się pogrzeb papieża Piusa XII. Uroczystości pogrzebowe w Bazylice św. Piotra rozpoczęły się dokładnie o godz. 16 czasu miejscowego.

Wokół katafalku ze zwłokami papieża czuwały wśród głębokiej ciszy kardynałowie, prałaci i dostojnicy dworu papieskiego.

Notariusz msgr Nicolò Metta odczytał krótki życiorys zmarłego papieża. Dokument ten włożono do tuby z brązu i umieszczono w nogach zmarłego.

Następnie złożono ciało zmarłego papieża obok grobowca jego poprzednika, Piusa XI w kryptach watykańskich.

Delegacja fińskiego miasta portowego Turku z wizytą na Wybrzeżu

W niedzielę późnym wieczorem na zaproszenie Prezydium MRN w Gdańsku przybyła na Wybrzeże 4-osobowa delegacja przedstawicieli fińskiego miasta portowego Turku. Na jej czele stoi p. Ahti Naeykki. Mieli gościć z Finlandii zabił w trójmieście 3 dni. Ce-

12.X. br. delegacja bratnich armii złożyła wieńce w Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej (na zdjęciu).

Fot. CAF Tyński

Całkowite zaćmienie słońca

LONDYN (PAP). W niedzielę w Chile, Argentynie i na wyspach południowego Pacyfiku obserwowano całkowite zaćmienie słońca.

Świata

DZAKARTA. Pierwszy ambasador Polskiej Rzeczypospolitej w Indonezji Edward Śliuzanski złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Indonezji Sukarno.

NOWY JORK. Kilka dziesiątów ładunków dynamitu eksplodowało w nocy z soboty na niedzielę w synagodze w Atlancie Georgia. Wybuch poważnie uszkodził świątynię.

BONN. W niedzielę wydarzyło się w Niemczech zachodnich kilka katastrof samochodowych. W katastrofach tych zginęło 10 osób a 8 odniosło ciężkie rany.

BERLIN. Jak podaje agencja APN, jednostki armii amerykańskiej przeprowadzają obecnie na terytorium Niemiec za chodnich ćwiczenia w zakresie wykorzystania pocisków atomowych.

PARYŻ. Na polecenie władz francuskich w Algierii został w niedzielę ponownie skonfiskowany sobotni nakład paryskiego dziennika „Monde”.

LONDYN. Przebywający w Wielkiej Brytanii słynny śpiewak murzyński Paul Robeson, śpiewał w dniu wczorajszym w katedrze św. Pawła w Londynie.

Tragiczna katastrofa statku pasażerskiego

PEKIN (PAP). — Jak donosi z Manili, w niedzielę rano w pobliżu wysp Guindaran na Filipinach zatonał statek pasażerski, na którego pokładzie znajdowało się około 250 osób, w tym 230 pasażerów.

Powodem katastrofy było przeładowanie statku. Kapitan zabrał na pokład cztery razy więcej pasażerów, niż mu na to pozwalały przepisy. Do wieczora wyłowiono ciała 45 osób. W katastrofie zginęło około 30 pasażerów jest na razie nieznany.

Pesymizm arcybiskupa Makariosa

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, iż przywódca ruchu wolnościowego Greków cypryjskich, arcybiskup Makarios oświadczył w dniu 13 bm. na konferencji prasowej, że nie zapatrjuje się optymistycznie na możliwość rozwiązania problemu Cypru w ramach NATO, szczególnie po ostatnich oświadczeniach premiera brytyjskiego Macmillana i ministra kolonii Lennox - Boyda.

Arcybiskup Makarios oświadczył następnie, iż w dalszym ciągu udział w każdej konferencji, która doprowadziłaby do rozwiązania problemu Cypru, oraz że zgadza się zaakceptować plan przyznania Cypru samostanowienia na okres siedmiu lat pod warunkiem, iż po upływie tego okresu Cypr otrzyma niepodległość.

Na zakończenie sezonu — tylko remis

Polska-NRF 110:110

W drugim dniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — NRF pogoda nie dopisała. Do południa bowiem padał deszcz i znacznie się ochłodziło. Tuż przed meczem trochę się rozpozogodziło i przestał padać deszcz, ale bieżnia i rozbiegi do skoków były zupełnie rozmokłe.

W pierwszej konkurencji drugiego dnia zawodów w pchnięciu kulą zanotowaliśmy niemłą niespodziankę. Liczyliśmy bowiem, że Sosgórnik rozdzieli Niemców, a Kwiatkowski uplasuje się na czwartym miejscu. Niestety, Sosgórnik zajął dopiero III miejsce i tą konkurencję wygrali Niemcy 8:3. Zwyciężył Wegmann 17:49, 2) Lingnau (N) 17:25, 3) Sosgórnik (P) 16:94, 4) Kwiatkowski (P) 16:42. Po tej konkurencji stan meczu brzmiał 63:58 dla NRF.

Do następnej konkurencji — biegu na 200 m wystartowali czolowi sprinterzy Europy Niemcy Gernar i Lauer. Ze strony polskiej staneli na starcie Marian Folk i Edward Schmidt. Zgodnie z wszelkimi przewidywaniami zwyciężył Niemiec. 1) Gernar (N) 21:3, 2) Lauer (N) 21:4, 3) Folk (P) 21:8, 4) E. Schmidt (P) 22:2. Stan meczu 83:71 dla NRF.

W biegu na 3 km z przeszkodami nieźle spisali się

W pierwszym dniu międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — NRF zwycięstwo odniósł Marian Jochman. Zaraz po starcie pro wadzenie objął Jochman przed Orywałem. Niemcy okupowali III i IV miejsce. Po kilkudziesięciu metrach Orywał zmienił Jochmana, wzmacniając tempo. Odległość między Orywałem i Jochmanem niepokojąco wzrosła. Niemiec Brenner pilnuje Jochmana „jak owca w gowie”. W połowie ostatniego okrążenia Schmidt przypuścił ostry atak, wychodząc na prowadzenie. W tym czasie Orywał spadł na trzecią pozycję, a na stopnie na ostatnią. Posiadający jeszcze spory zapas sił Jochman z dużą łatwością wyprzedził zmęczonego już Brennera i atakując Schmidta. Na ostatnim 20 m jesteśmy świadkami niezwykle emocjonującej walki Polaka Jochmana i Schmidta. Oba zawodnicy wpadają na siebie równocześnie, a o kolejności zwycięstwa decyduje fotokomórka. Nieoczekiwane, ale niezwykle radosne zwycięstwo odniósł Jochman. 1) Jochman (P) 3:42,5, 2) Schmidt (N) 3:42,5, 3) Brenner (N) 3:44,0, 4) Orywał (P) 3:51,0. Po tej konkurencji nadal prowadzi Niemcy 75:88.

Do następnej konkurencji — biegu na 200 m wystartowali czolowi sprinterzy Europy Niemcy Gernar i Lauer. Ze strony polskiej staneli na starcie Marian Folk i Edward Schmidt. Zgodnie z wszelkimi przewidywaniami zwyciężył Niemiec. 1) Gernar (N) 21:3, 2) Lauer (N) 21:4, 3) Folk (P) 21:8, 4) E. Schmidt (P) 22:2. Stan meczu 83:71 dla NRF.

W biegu na 3 km z przeszkodami nieźle spisali się

• Dokończenie na str. 2

Piękny dar CRS »Samopomoc Chłopska« dla woj. gdańskiego

Zarząd Główny Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” reprezentujący spółdzielczość zaopatrzania i zbytu, podjął 10 bm. uchwałę o wybudowaniu 11 szkół na terenie całego kraju. Szkoły te będą tak wyposażone, aby mogły w okresie wakacyjnym służyć jako kolonie letnie dla dzieci.

W województwie gdańskim CRS wybuduje dwie szkoły. Jedną z nich stanie w miejscowości Sobieszewo

»Spi 8« utknęła na mieliźnie

Wczoraj w godzinach rannych w czasie połowów przy dość dużej fali i wietrze motorówka spółdzielni „Wyzwolenie” „Spi 8”, kierowana przez rybaka Stefana Maryńskiego weszła na mieliżnę w pobliżu plaży w Stogach.

Na pomoc unieruchomionej motorówce rybackiej wyruszył z Gdańska kuter ratowniczy „Sztorm”. Niestety nie mógł on nie pomóc „Spi 8”, ponieważ morze było w tym miejscu zbyt płytkie. Dopiero z odsieczą pchowym rybakom wyruszyła z Gdańska łódź ratunkowa „Koncha”.

(wś)

»Jantar«

Komisja Gdańskiej Gry Liczbowej „Jantar” podaje do wiadomości, że w wyniku sprawdzenia kuponów 72 gry z dnia 12. 10. 1958 r. nie stwierdzono wygranych z 6 trafieniami, stwierdzono 4 wygrane z 5 trafieniami.

Są to następujące numery kuponów: nr 94222 z p. o. 37, nr 157781 z p. o. 70, nr 229989 z p. o. 114, nr 96700 z p. o. 58.

Wygrana jednostkowa z 5 trafieniami wynosi 21.059 zł. Jednocześnie zawiadamiamy, że losowanie 8 premii po 1.000 zł pomiędzy wygrane z 4 trafieniami odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 16 w I Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku, ul. Wały Piastowskie 6.

Przypominamy, iż w 72 ciągnięciu GGL „Jantar” odbył się w dniu 12. 10. 58 r. wylosowano następujące szczęśliwe liczby: 1, 12, 22, 29, 32, 33 oraz końcówka 24.

6 a nie 36

We wczorajszym „Sportowcu Bałtyckim” mylnie podano liczbę skreślonych w grze liczbowej „Jantar”. Powinno być oczywiście 6, a nie 36.

Wieńce i wiązanki kwiatów złożono w niedzielę na grobach żołnierskich

Jak już donosiliśmy, w ramach obchodów Dnia Wojska w niedzielę delegacje wojska i społeczeństwa Wybrzeża złożyły wieńce i wiązanki kwiatów na grobach żołnierskich i w miejscach pamiątkowych. W Gdańsku składano wieńce przy mauzoleum Obronców Westerplatte, na płycie pamiątkowej przed gmachem Poczty Gdańskiej, na cmentarzu żołnierskim radzieckim przy Bramie Oliwskiej i przed pomnikiem żołnierzy I Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte. W Gdyni — przed pomnikiem Zwycięstwa na Skwerze Ko-

ściuszki i na cmentarzu redłowskim.

Na cmentarz wojskowy w

Redłowie przewiezione zostały prochy żołnierzy i partyzantów polskich, angielskich i radzieckich, poległych w walkach z hitlerowcami. W uroczystości wzięli udział towarzysze broni poległych, delegacje wojska, ZBoWiD i zakładów pracy Wybrzeża. Mjr Jarzębowski, jeden z członków grupy „Zachód”, w imieniu zebranych złożył hołd pamięci poległych. Kompania honorowa Marynarki Wojennej oddała nad mogiłami kilka salw karabinowych.

Polska-NRF 110:110

• Dokończenie ze str. 1

Polacy. Ani przez chwilę nie wzięliśmy w zwycięstwo Krzyszkowiaka, bojąc się równocześnie o pozycję Żbikowskiego. Małenki Polak zdołał jednak uplastować się na III pozycji. Jeszcze na 2 okrążenia przed końcem Żbikowski zajmował ostatnie miejsce. 1) Krzyszkowiak (P) 8:41,0, 2) Mueller (N) 8:57,8, 3) Żbikowski (P) 9:03,6, 4) Thumm (N) 9:16,8. Konkurencję tę wygrał 7:4. Wynik ogólny spotkania 87:78 dla Niemców.

Pierwsze podwójne zwycięstwo w drugim dniu zawodów odnieśli Polacy w skoku o tyczce. Nie byli oni ani przez moment zagrożeni przez Niemców. 1) Wajny (P) 4:30, 2) Krzesiński (P) 4:20, 3) Lehnertz (N) 4:10, 4) Drumm (N) 4:00. Wynik meczu 90:86 dla NRF.

Niezwykłe dramatyczny przebieg miał rzut oszczepem. Od tej konkurencji zależał wynik meczu. Gdyby Kopyto zdołał zająć drugą pozycję, wówczas mecz rozstrzygnęlibyśmy na swoją korzyść. Niestety, Polak miał wielkie trudności z rozbiegiem i przekroczeniem 70 m. 1) Sidlo (P) 78,44, 2) Schenk (N) 74,99, 3) Kopyto (P) 70,43, 4) Will (N) 69,53. Po rzucie oszczepem Niemcy prowadzili 94:93.

Jak było do przewidzenia skok wywzyszczył się zwycięstwem Niemca Puella, który wysokość 2,06 przeszedł w bardzo ładnym stylu. Bardzo ładnie skakał również Lewandowski, jednakże nie udało mu się przejąć wysokości 2,06. 1) Puell (N) 2,06, 2) Lewandowski (P) 2,03, 3) Fabrykowski (P) 1,95, 4) Riehsahn (N) 1,90. Po tej konkurencji wynik brzmiał 100:98 dla NRF.

Do biegu rozstawnego 4x400 Polacy wystąpili w składzie: Bożek, Mach, Makowski, Swatowski, a Niemcy: Kaiser, Kaufmann, Adam, Haas. Nadspodziewanie dobrze pobięli na pierwszej zmianie Bożek, tracąc do Niemca zaledwie kilka metrów. Na drugiej zmianie biegł Mach, goniąc rozpacziwie Kaufmanna. Zwiększając tempo Niemiec coraz bardziej oddalał się od Polaka. Odległość ta wzrosła do 12 m. Na trzeciej zmianie Makowski odróbił nieco od Adama, który był najsłabszym z Niemców. Na ostatniej zmianie obserwujemy wspaniały bieg Swatowskiego, który do doskonałego Haasa odrabiał ok. 8 m. Ostatecznie zwyciężyli Niemcy w czasie

2:11,2. Polacy uzyskali czas meczu wynoszący 107:102 dla NRF. Ostatnia konkurencja meczu — bieg na 10 km miał decydujące o losach meczu. W wypadku zwycięstwa przez Niemca II miejsca, goście wygraliby mecz różnicą 1 punktu. Nam do uzyskania wyniku remisowego potrzebny był „dublet”. Od razu po starcie prowadzenie objął Chromik, a tuż za nim biegł Ożóg. Doskonale ze sobą współpracując nie pozwolili ani na moment zbliżyć się Niemcom. Niemal na każdym kilometrze Polacy zarabiali nad Niemcami ok. 10 m przewagi. Jako pierwszy linię mety minął Ożóg wyprzedzając na finiszu Chromika 1) Ożóg (P) 29:33,8, 2) Chromik (P) 29:33,8, 3) Schade (N) 29:48,6, 4) Hoeger (N).

Tak więc w ostatnim meczu tego sezonu zdołaliśmy wywalczyć tylko remis.



Delegacja kaszubskiej jednostki KBW składa wieńce przed pomnikiem na cmentarzu żołnierskim radzieckim. (do art. obok)



Delegacja z wieńcami na cmentarzu wojskowym w Redłowie.

Podziękowanie b. członków grupy »Zachód«

W imieniu b. członków Polskiego Związku Armii Podziemnej „Zachód”, składam najserdeczniejsze podziękowanie żołnierzom oraz dowódcy Marynarki Wojennej w osobie kmdr. Grze ni - Romanowskiego za pomoc i udział w uroczystościach pogrzebowych poległych partyzantów grupy „Zachód”, jak również za bezpłatne przydzielenie autobusów.

Wdzięczni jesteśmy także za okazaną pomoc Zarządowi Oddziału ZBoWiD w Gdyni, szczególnie kolegom: przesowi Zydowu, Sznajdrowi i Wysznińskiemu oraz Kom. Miejskiemu PZPR.

Przy okazji pragnę poinformować, że b. członkowie grupy „Zachód” zrzeszeni w ZBoWiD postanowili w dowód wdzięczności przekazać bezpłatnie, w czasie społecznym 5 ton złomu dla hut oraz 1 tonę kartofli dla wódów po żołnierzach.

STEFAN DARGACZ
b. dowódca
Polskiego Związku
Armii Podziemnej
„Zachód”

PRZECIĄG PRASY zagranicznej

„KRASNAJA ZWIEZDA”
i inne niedzielne wydania radzieckich dzienników zawierały artykuły poświęcone 15 rocznicy utworzenia Ludowego Wojska Polskiego. Dziennik „Krasnaja Zvezda” zamieścił również artykuł wiceministra obrony PRL, szefa sztabu generalnego Wojska Polskiego, gen. Jerzego Bordziewskiego.

„HUMANITE”
informuje, że minister stanu tymczasowego rządu republiki algerskiej, Bitat Rabah, przebywający obecnie w więzieniu w Saint - Malo, przeprawa od dnia 5 października głodówkę na znak protestu przeciwko niewłaściwemu traktowaniu przez władze więzienne i policję.

„HUMANITE DIMANCHE”
donosi, że policja marokańska aresztowała 14 aktywistów partii komunistycznej, wśród których znajduje się członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Maroka, Abdulla Laszi.

„L'ORIENT”
— dziennik bejrucki pisał, iż rozmowa na temat rozwoju krzyżu libańskiego są niewzruszone i że prezydent Szehab powinien odegrać rolę arbitra między obu stronami. Obecnie nadszedł moment, w którym arbitraz taki jest konieczny.

KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ PIUSA XII

AGENCJE zachodnie snują domysły na temat, kto zostanie następcą papieża Piusa XII.

W chwili obecnej „święte kolegium”, któremu przypadnie w udziale wybór nowego papieża, składa się z 55 kardynałów. Kolegium dzieli się na następujące grupy: włoską, liczącą 21 kardynałów, łacińską, składającą się z 6 kardynałów francuskich, 2 portugalskich, 3 hiszpańskich, 1 belgijskiego i 9 południowo-amerykańskich, anglosaską, liczącą 2 Niemców, 3 Amerykanów, 1 Irlandczyka, 2 kanadyjczyków i 1 australijczyka oraz wschodnią, obejmującą 1 Ormianina, 1 Syryjczyka, 1 Węgra, 1 Polaka, 1 Jugosłowianina i 1 Chińczyka.

Grupa wschodnia nie posiada poważniejszych wpływów. Chociaż część prasy zachodniej typuje na stanowisko papieża Ormianina, kardynała Agagianiana, wpływową osobistość w kongregacji kościoła wschodniego.

Spółród grupy anglosaskiej

brana jest pod uwagę kandydatura kardynała Spellmana. Trzeba jednak stwierdzić, że wybór Papieża, obco krajowego, jest bardzo problematyczny.

Wśród ewentualnych kandydatów włoskich wymienia się nazwisko Montini oraz Sirl, najmłodszego z kardynałów. Wpływową osobą wydaje się wreszcie być kardynał Ottaviani, zajmujący stanowisko papieskiego kamerlinga, któremu po śmierci papieża przypada kierowanie kościołem. Jest on zwolennikiem powrotu kościoła na pozycję Piusa X, tzn. podporządkowania ludzkiej świeckiej potrzebom kościoła, a nie wykorzystywania kościoła dla świeckich celów politycznych.

Ostatnią grupę stanowią kardynałowie kurii rzymskiej, która już w przeszłości odgrywała dużą rolę

W szczególności, gdy różne

grupy nie były w stanie uzgodnić wspólnej kandydatury. Gdyby przy okazji wyborów nowego papieża miała powstać podobna sytuacja, wysunęłyby się prawdopodobnie nazwiska kardynałów Micara, Ciegonani i innych.

Mniej wybitną osobistością jest kardynał Lercaro. Wymienia się ponadto grupę „starych” kardynałów, a wśród nich Canalego i Ruffiniego.

W teorii papieżem może być wybrany każdy wierny płeć męskiej, ochrzczony katolik. Kandydatem na papieża nie musi być bynajmniej kardynał. Jednakże w rzeczywistości — a taka jest praktyka od XIV wieku aż do chwili obecnej — papież był zawsze kardynałem. Podobnie od roku 1522 papież był zawsze Włochem.

Observator

Redakcja i Administracja Gdańsk, Targ Drzewny 3-7

Centra 350-41
Sekretariat Redakcji 335-60
Dział Miejski 345-17
Dział Gosp.-Morski 353-24
Dział Teren.-Rolny 318-97
Smialo i Szczerze oraz inne działy — łączą centrala
Dyr. wydawnictwa 310-76
Red. nocna 335-66
Biuro Ogłoszeń 335-86
Oddział w Gdyni:
ul. Świętojańska 8 27-58
Oddział w Elblągu:
ul. Ratuszowa 10 20-93

Pismo redaguje kolegium w składzie: Z. Giedroń — (sekretarz redakcji), W. Hyra (nacz. redaktor), A. Męclewski, W. Mętnicki, Wł. Mroczkowski (z-ca red. naczelnego), M. Podgóreczny.

Nakładem Wydawnictwa Prasowego „Dziennik Bałtycki” RSW „Prasa” w Gdańsku.

Prenumerata w kraju miesięcznie 12,50 zł, za granicą kwartalnie 52,50 zł.

Skład i druk: Gdańskie Zakł. Graficzne w Gdańsku Zam. 2031 — F-6

CO SIĘ WCHAC NA szeroki świat

W CIESZYNIE TAIWANSKIEJ

NA Zachodzie nie spodziewano się przedłużenia okresu przerwy przez Chiny Ludowe ognia artyleryjskiego w kierunku wyspy Quemoy. Toteż rozkaz marszałka Peng Teh-hualia, skierowany do żołnierzy Chińskiej Armii Ludowo - Wyzwoleniejszej o wstrzymaniu ognia na dalsze dwa tygodnie wywołał liczne komentarze. Prasa brytyjska, omawiając decyzję ministra obrony ChRL, stwierdza, iż „Stany Zjednoczone powinny wykorzystać ten czas na wywarcie nacisku na Ciang Kai-szeka w kierunku powściągnięcia przez niego decyzji w sprawie wycofania wojsk nacjonalistycznych z Quemoy i Matszu”.

Liberalna „News Chronicle”, komentując decyzję rządu chińskiego, stwierdza, że

w ciągu ubiegłych 7 dni, kiedy Quemoy nie była ostrzeliwana przez artylerię ludową, na wyspę przerzucano dalsze transporty broni i żołnierzy. Dziennik zastrzega, jak długo jeszcze będzie trwało to szaleństwo?

Chiny Ludowe dały Amerykanom 14 dni, podczas których mogą się oni zastanowić, co mają zrobić, aby przełamać nierealny upór Ciang Kai-szeka. Prasa brytyjska jest zgodna, że „w Warszawie poprzez Waszyngton istnieją jeszcze szanse i należy uczynić wszystko, by Ciang Kai-szek wycofał się na Formozę”.

MACMILLAN W BONN

PODRÓŻ Macmillana (trzeci w ciągu 18 miesięcy) do Bonn i rozmowa jego z Adenauerem uważana jest w Londynie jako jeden z kroków w grze dyplomatycznej,

obliczonej na umocnienie stosunków Wielkiej Brytanii z Niemcami zachodnimi i Włochami i na izolowaniu Francji od wpływu na wydarzenia w Europie Zachodniej.

Londyński korespondent „Pravdy”, komentując wyniki wizyty premiera Macmillana w Bonn, stwierdza, że dyplomacja brytyjska znów aktywnie popiera rewizjonistyczne apetyty przywódców armii zachodnio-niemieckiej.

Podczas wizyty w Bonn premier Macmillan miał zapewnić Adenauera „o pełnym dyplomatycznym poparcu ze strony Wielkiej Brytanii w sprawach dotyczących polityki NRF na Wschodzie”. „Pravda” stwierdza, iż już raz polityka napuszczenia Niemiec na Związek Radziecki i inne kraje Europy Wschodniej postawiła Wielką Brytanię na krawędzi katastrofy narodowej. „Dawno już minął czas, by zrozumieć, że w naszych czasach polityka monarchijska grozi w następstwie dużo większym niebezpieczeństwem niż 20 lat temu”.

O niezwyklej urodzie miasta nad Newą

Gdy uczestnicy gdańskie go rejsu przyjaźni przybyli „Mazowszem” w dniu 1 bm. do Leningradu, było mgliście i mżyło. Uzałaliśmy się wobec witających nas gospodarzy, żeśmy źle trafili. Odpowiedzieli: — U nas to już jest tak prawie zawsze, w tym roku mieliśmy w ciągu lata trzy dni bezdeszczowe. Wrzesień tylko był słoneczny. Oglądaliśmy więc pierwszego dnia Leningrad w typowej dla niego szacie. O pięknie Leningradu w każdą pogodę, o każdej porze doby i roku wypisano już tomy we wszystkich językach świata. Czy istnieje wobec tego potrzeba pisanja o tym raz jeszcze? Spróbujcie być w Leningradzie i

nie w jakimś kanale odbija się wielkiej urody budowlanej. Nasz nie wytrzymała i przeżywała: — Proszę pani, co to jest? Co to za most, jak się nazywa ta rzeka? Przewodniczka usprawiliwiała się: — Mamy w Leningradzie 160 km rzek i kanałów, 101 wysp i 605 mostów... Płynię dalej usiany liczbami i datami interesujący wykład, z ust przewodniczki padały nazwy: Fontanka, Issakijskij Sobor, Wasiliewska Wyspa, Aniczow Most, „Miedziany jeździec”, Smolny, Pałac Zimowy... Dla niej są to zwykłe objaśnienia trasy, dla nas o tym raz jeszcze? Spróbujcie być w Leningradzie i

tej sali i pozostawiliśmy w Ermitaż zwiedza codziennie.



Pomnik Lenina przed „Smolnym”.

nie przeciętnie ponad 10 tys. osób, w tej liczbie bardzo wielu cudzoziemców. Jest on przecież jedną z trzech istniejących na świecie, obok Luwru i Muzeum Brytyjskiego, niezmiernych skarbnic światowej kultury.

My jednak pędzimy już dalej — gościnni gospodarze pragną pokazać nam jak najwięcej. Wnętrze — znowu wędrowka po granitowo-marmurowym mieście, przez jażdżka metrem. Budynki stacyjne metra na zewnątrz są raczej skromne, natomiast wspaniałe, w marmurach i złoceniach są sale pod ziemią. Metro lenin-

„łapią” nieostróżnych i bądź skrapiają ich obficie, bądź zamykają strugami wody, jak w klatce. Urządzeniem takich niespodzianek dla swych gości bawił się w wolnych chwilach wielki człowiek, genialny wódz i twórca Sankt - Petersburga oraz imperium rosyjskie go, Piotr I Wielki, car - cieśla.

Pamięć o tym niezwyklej człowieku jest bardzo żywa w Leningradzie. Leningradczycy opowiadają o nim obszerne dzieje historyczne sprawzone i anegdoty. Oto obok jedna z nich:

Fotografia przedstawia posąg z brązu, znajdujący się w Dolnym Parku Peterhofu, mający wyobrazić Nep-



„Miedziany jeździec” — pomnik Piotra I — dłuta Falconeta, jeden z najpiękniejszych pomników świata.

gradzkie przechodzi pod Newą na głębokości 70 m, a gdyśmy z jednej ze stacji pięli się stromo ruchomy mi schodami na powierzchnię, lepiej było się nie oglądać: dostawało się zawrotu głowy.

I znowu — spotkania z ludźmi radzieckimi, którzy o swym mieście chcieli by mówić w nieskończoność. Niezapomniane są dla nich np. przeżycia z ostatniego obłożenia, które trwało 900 dni. Nie dziwnego: naciępieli się głodu i chłodu, a można być pewnym, że równie nie oszczędzili ręk dla przyczynienia się do zwycięstwa. Z dumą stwierdzają że nigdy jeszcze stopa wojaka nie deptała bruków miasta Piotra i Lenina, chyba że w kolumnie jenieckiej.

Leningrad był zniszczony bombardowaniem z przedmieść w 20 proc. Obecnie już zupełnie nie zna zniszczeń.

Przez 2 następne dni naszego pobytu miasto pokazało nam swoją nową urodę — świecilo słońce. Jednego z takich popołudni, kiedy wędrować już skwer, ogrody i parki grały wszystkie kłimi barwami tęczy, zawieszono nas do Peterhofu (Rozmianę p. I wojnie światowej nazwano go „Pietrowodrie”). Nie jest to dawna letnia rezydencja carów — było nią Carskie Sioło. Peterhof — to pałac nad Zatoką Fińską, w którym odbywały się tylko oficjalne carskie przyjęcia i letnie zabawy. Pałac jest obecnie od wewnątrz doszczętnie obrabowany i zdewastowany przez hitlerowców, odbywa się jego rekonstrukcja. Dziś rezydencja frapuje zwiedzających raczej słynnym parkiem, który miał, według intencji jego założyciela Piotra I, zaćmić park królewski w Wersalu. Park ten również uległ podczas wojny dewastacji, ale już

jest całkowicie odnowiony, tuni. My, gdańszczanie, ma posagi lśnią bielą i złocenia mi, a wszystkie 130 najwymyślniejszych fontann już działa. Zwiedzający bawią się fontannami — pułapkami. Uruchamiane ukrytymi dźwiękami fontanny te

— Piotr polecił majstro- wi zrobić odlew posagu Nep- tuna według własnej koncepcji, majster zaś zaopono- wał w sprawie jakiegoś szczególu. Wówczas car: „Ciebie każę sportretować i postawię w charakterze bożka pogańskiego”. Jak rzekł, tak się stało — w parku carskim stanął władca mórz z obliczem rosyjskiego „muzyka”.

Tyle o starych tradycjach Leningradu. Następny odcinek poświęćmy Leninowi.

W. Heikin
(Fot. autora)



Bez podpisu

POD ŚWIATŁO

Genialne pomysły

Sprawa była — można powiedzieć — prosta, jak drut. Do domu przyszedł inkasent „od gazu” i jał się gazomierz. Zliczył wypalone kubiki i zgrabnie zamienił je na złotych ki, wystawiając rachunek. Było tego 74.80 zł.

Pech chciał, że w naszym kolektywnym mieszkaniu była tylko babcia, Pech chce, że nasza kolektywna domowa babcia jest „u dzieci” i nie jest emerytką po podwyżce i w związku z powyższym nie miała na gaz 74.80 zł.

Niech się babcia, proszę babci nie martwi — powiedziała do babci. — Skocz na pocztę, wypiegnij przekaz PKO i po kramie.

Wzięłam rachunek, „skoczyłam” na pocztę, kupiłam przekaz PKO i zaczęłam wypełniać. Jak stałam na „konto”, przewróciłam rachunek na drugą stronę i znalazłam tam co następuje: ad res kasy zakładów gazowniczych, w Gdyni, adres kasy w Gdańsku, oraz konta bankowe. Konta PKO nie było.

Podarłam zaczęły przekaz i „skoczyłam” do domu. W domu powiedziały: — Niech się babcia, proszę babci nie martwi, skocz jutro przed czwartą do banku i po krzyku. Zwołaliśmy się z biura przed czwartą i „skoczyłam” do banku, ale na drzwiach była kartka, że tylko do godz. 12.

Następnego dnia w biurze wytłumaczyłam szefa

wi co i jak i poprosiłam żebym „jutro” mogła przyjść o godzinę później. Nie zgodził się. — Wolę — powiedział — żeby pani wyszła na tę godzinę przed 11, bo rano będzie sporo roboty. — Zgodziłam się. Dlaczego skąd miałam nie zgodzić?

Trzeciego dnia o daty wystawienia rachunku za gaz znalazłam się znowu w banku. Wypełniłam przez trzy kalki cztery dowody wpłaty i wręczyłam urzędnicy. Urzędniczka spojrzęła na mnie z karcącym zdziwieniem: — To za gaz może??? Tylko do dziesiątej...

Nie wiem, kto mnie wynosił z banku, ale gdy przyszedłam do siebie, siedziałam w parku, na ławce. Wokół szumiało życie. Takie sobie na pozór zwyczajne. Tyle, że każdego dnia przemysłnie i pracownie komplikowane i obryzane przez...

Och różnie! To zależy. Raz będzie to epokowy pomysł zakładów gazowniczych, likwidujących konto w PKO, raz znowu zarządzenie bankowe o nieprzyjmowaniu wpłat za gaz po godzinie dziesiątej, raz niechęć administracji bud. państwowych do przyjmowania wpłat za mieszkanie na miesiąc — dwa z góry. Różnie.

Pomysłów w tym kierunku mamy w kraju nie zliczone morze. Znacznie więcej niż racjonalizatorskich pomysłów ułatwiających ludziom życie.

len

Potrzebujący zawsze otrzyma pomoc

Spółeczeństwo nie chce subsydiować symulantów i nierobów

W piątek z inicjatywy Zarządu Okr. Zw. Zaw. Metalowców odbyła się w Gdańsku narada, poświęcona sprawie walki z nieuczciwymi pracownikami. Wobec choroby w zakładach pracy. Ponieważ aktualność tematyki narady wybiegała poza zasięg pracowników jednej branży, a zainteresuje wszystkich ludzi pracy, poświęcamy jej nieco więcej uwagi.

Na naradę przybyli dyrektorzy zakładów pracy, przedstawiciele rad robotniczych i lekarze zakładowi z Wybrzeża. Informacyjny referat wygłosił dyrektor Zarządu Wojew. Ubezpieczeń Społecznych Jan Talaśka. Przypomniał on, że postulat walki z nieuczciwymi pracownikami chorobowymi wysunął, w szeregu innych zaleceń z dziedziny uzdrowienia gospodarki narodowej. XI Plenum KC PZPR. W dalszym rozwoju zagadnienia Sejm w dniu 6 czerwca br. uchwalił odpowiednią ustawę, rząd zaś wydał dwa zarządzenia wykonawcze: o kontroli chorób, korzystających z zwolnień oraz o limitowaniu przez zakłady pracy wydatków na zasiłki chorobowe.

Referent wysunął pod adresem dyrekcji i organów związkowych szereg konkretnych postulatów w dziedzinie prawidłowego wykonywania tych zarządzeń. M. in. apelował o zwolnień, by nie popierały zbyt liberalnie odwołań pracowników od wymierzonych im sankcji za nadużywanie zwolnień chorobowych.

Interesujące są liczby przytoczone w referacie dla zobrazowania strat, które ponosiła gospodarka narodowa w wyniku nieuczciwego zwolnienia z pracy. O ile jak rosły w ub. latach wydatki na zasiłki chorobowe w naszym województwie: w r. 1955 wypłacono 62 milionów zł, w r. 1956 — 70,9

mln. zł i w roku 1957 — 100,6 mln. zł. Przeciętna liczba dni chorobowych na 100 ubezpieczonych wynosiła w r. 1955 — 64,8, w kolejnych latach: 68,7, 70,7 i 84,3. Te wzrosty nie znajdowały obiektywnego usprawiedliwienia i były tylko wynikiem rozluźniania dyscypliny pracy.

Wskutek akcji uświadamiającej ze strony partii i rządu oraz w wyniku działania szeregu posunięć w kierunku naprawy usterek naszej gospodarki, sytuacja od kwietnia br. uległa poprawie: absencja chorobowa w stosunku do analogicznego okresu z roku ub. spadła. Zdaniem jednak ZUS — w stopniu jeszcze niedostatecznym.

Referent podkreślał z naciskiem, że rząd nie zamierza czynić oszczędności na opiece społecznej. Odwrótnie, w liczbach bezwzględnych wzrastają wydatki na ten cel i będą wzrastały nadal. Przede wszystkim m. in. podniesienie w najbliższym czasie szeregu zasiłków, jak np. dla leczących się w szpitalach i sanatoriach oraz dla leczących się na gnuźle. Chodził jedynie o to, by społeczeństwo nie subsydiowało rozmaitych symulantów i bumelantów.

A takie wypadki jeszcze istnieją. Przeprowadzona ostatnio kontrola osób korzystających ze zwolnień lekarskich ujawniła np., że wiele z nich w okresie choroby znajdowało się w lokalach gastronomicznych, jedną zaleźono w izbie wytrzeźwień, ktoś trudnił się sprzedawaniem lodów na własny rachunek, wiele zabrakowało w prywatnych zakładach pracy, kto inny, jak stwierdziło dziecko, „poszedł na ryby”.

Referent mówił o potrzebie akcji profilaktycznej w zakładach pracy, przystępującej szeregu zaobserwowanych

usterek w tej dziedzinie. Kontrola ZUS ujawniła np. zatrudnianie w przemyśle spożywczym kobiet chorych wenerycznie. Powstało to wskutek zaniedbania obowiązku przeprowadzania badań wstępnych przy przyjmowaniu pracowników.

Po referacie rozwinęła się niezbyt ożywiona dyskusja. Dyrektorzy zakładów pracy interesowali się głównie procedurą ustalania limitów na zasiłki chorobowe, uznając je często za zbyt małe, lekarze domagali się szybszego wprowadzenia „książeczek zdrowia”, postulowali skłanianie pacjentów do korzystania w większej mierze z porad lekarzy zakładowych.

Sporo głosów w dyskusji wyrażało zdanie, że w dziedzinie walki z nieuczciwymi pracownikami chorobowymi, jedna z przedstawicieli dyrekcji domagała się np. wstrzymania zasiłku chorobowego pracownikom zwalnianym przez lekarzy tylko na 1 dzień. Inny z dyrektorów (może zresztą to był tylko zwrot retoryczny na poparcie postulatów o większym limit powiększenia) „Postawieni zostaliśmy wobec konieczności zwalniania z pracy najczęściej chorujących”. Było i takie curiousum — postulat lekarzy zakładowych: wstrzymać wypłatę zasiłków chorobowych tym, którzy ulegli wypadkowi przy pracy z powodu własnej nieostrożności, lekceważenia przepisów bhp.

Z całą satysfakcją notujemy natomiast głosy w dyskusji przedstawicieli organizacji związkowej. Domagali się oni lepszego zapobiegania, poprawy warunków pracy, respektowania przez administrację wymagań bhp. „Będziemy się bić — zapewniali — żeby istotnie potrzebuje zawsze otrzymała należną mu pomoc”.

W naradzie wziął udział kierownik zespołu bytowo-socjalnego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców — Antoni Stecki. Podkreślając konieczność walki z bumelantem i symulantem przestrzegając na organizacje związkowe przed wypacze-

nem słusznych założeń. Powiedział m. in.:

— Pewna chora matka wstawała z łóżka do swoich drobnych dzieci. Kontrola stwierdziła, że nie leży w łóżku. W wyniku sporządzonego protokołu z wnioskami o wstrzymanie zasiłku. Wniosek zatwierdzono. Czy my, jako czynnik społeczny, możemy uważać to za słuszne?

Przedstawiciel Związku na wzywał organizację związkową do wnikiwego podchodu do zagadnienia kontroli chorych, podkreślając potrzebę wyznaczania do kontroli najlepszych ludzi.

Jak więc widzimy, zebrań było interesujące. Nie wątpimy, że przyczyni się ono do lepszego zrozumienia przez społeczeństwo intencji partii, sejmu i rządu, postulujących zwalczanie nieuczciwych absencji w zakładach pracy.

Po naradzie nasz sprawozdawca zwrócił się do dyrektora Zarządu Woj. ZUS z pytaniem:

— Powiedział pan w referacie, że „walka z liberalizmem lekarzy dała dobre wyniki”. Czy ta walka nie wywołała przypadkiem skutku niepożądanego? Czy nie skrzywdziła ludzi, że lekarze obecnie przesadnie ostrożnie dają zwolnienia?

— Nie — odpowiedział dyrektor — takich skarg nie mamy. Lekarze na ogół dobrane rozumieją swe obowiązki i w pełni korzystają ze swych uprawnień do zwalniania chorych, gdy istotnie zachodzi taka potrzeba.

W. K.

Prostujemy pomyłkę

W sprawozdaniu z organizacyjnego zebrania Klubu Publicystów Morskich SDP, zamieszczonym w numerze niedzielnym naszego pisma, wymieniacz przedstawiciele gdańskiego KW PZPR popelniliśmy pomyłkę.

KW PZPR w Gdańsku reprezentowany był przez kierownika wydziału ekonomicznego. SŁOWICKIEGO oraz 50 zastępcę tow. RUTHA. Za pomyłkę serdecznie przeprasamy.



„Widzimy, jak w jakimś kanale odbija się wielkiej urody budowlanej”.

nie opowiadać po powrocie przyjaciół o jego pięknie, odsyłając ich do literatury!

Jedziemy autokarem na zwiedzanie miasta. Przewodniczka mówi:

— Leningrad zajmuje przestrzeń 32 tys. hektarów, liczy ok. 3 milionów mieszkańców, historia jego datuje się od 255 lat... A my z okien autokaru widzimy, jak — niespodziane-

nie, piosenek i wierszy, z albumów arcydzieł architektury, z podręczników historii. Biegają nam oczy, nie cierpliwi pstrykają aparatami fotograficznymi przez szyby autokarów.

Przed Zimowym wystawą my. Pamiętamy z obrazów i reprodukcji filmowych ten obszerny plac — arenę „krwawej niedzieli”, pamiętam krótkie bramy z dzieł filmów o szturmie Pałacu



Centralna kopuła słynnej Admiralicji ze złoczoną iglicą. Od gmachu Admiralicji rozchodzą się promieniami główne arterie miasta; iglica jest widoczna z odległych dzielnic, stając się drogowskazem dla turystów.



na fali średniej 230 m
WTOREK — 14. X. 53 F.
AUDYCJE LOKALNE:

7.25 — „Gryfka”. 11.00 — Koncert reklamowy. 11.27 — Serwis rybacki. 13.20 — Muzyka. 7.45 — 14.55 — Omówienie programu. 16.00 — 10 min. o Filmach Bałtyckich. 16.10 — „Legenda o Wnieście”. 16.45 — Rubryka ogłoszeń. 17.00 — Koncert żywych. 17.30 — Muzyka rozrywkowa. 18.10 — Przegląd aktualności Wybrzeża. 19.50 — Serwis rybacki i dziennik morski.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7.00 — Dziennik. 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 7.15 — Muzyka. 7.45 — „Błękitna sztafeta”. 8.00 — Wiadomości. 8.06 — Przegląd prasy. 8.15 — Muzyka. 8.30 — Wzianka melodii Oficerskiego. 8.45 — Kurs jez. angielskiego. 12.04 — Wiadomości. 12.10 — Audycja dla wsi. 12.25 — Aud. z cyklu: „Ludowe zespoły regionalne”. 12.40 — Koncert orkiestr rozrywkowych. 13.00 — Dla klasy VI pt. „O tym jak muzyka Stanisława Moniuszki po polsku nauczyła śpiewać Polaków”. 15.00 — Wiadomości. 15.30 — Dla dzieci odc. 9. pow. pt. „Barwy wschodzącego słońca”. 18.30 — Wiadomości. 18.35 — Aud. aktualna. 18.45 — Gra Ork. George’a Melchiora. 19.00 — Księżki. Które na was czeka. 19.30 — Koncert chóru. 20.00 — Z kraju i ze świata. 20.27 — Kronika sportowa. 20.40 — „Opera w przekroju”. „Niziny”. A. D’Albera. 21.40 — „O czym pisała literatura”. 21.50 — Muzyka taneczna. 22.00 — Wiadomości. 22.05 — c. d. muzyki tanecznej. 23.50 — Ostatnie wiadomości.

STOCZNIA GDAŃSKA
Gdańsk, ul. Doki 1
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót z materiałów własnych:

- 1) roboty remontowe - budowlane w budynku Kociłowni B1 (64 B),
- 2) roboty remontowe w Portierni 1 A (155A),
- 3) remont rurociągu parowego od Kociłowni IIA do hali prefabrykacyjnej 2A.

Słup kosztorys i opisy odczytać można w Dziale Przygotowania Produkcji Pomocniczej Szefa Ruchu pokój 20, tel. wewn. 36-22-49.

Oferty należy składać w Dziale K P bud. 139 A obok Dyrekcji, tel. 36-22-30 w zamkniętych i zalakowanych kopertach.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 października o godz. 8,30 w w/w budynku.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Stocznia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, bądź do uznania, że przetarg nie dał wyniku.

3914-K

Ugłoszenia drobne

MATRYMONIALNE

PANI lat czterdziestu do-
brze sytuowana, samodziel-
na, pozna pana w wieku
od lat 40-50 wysokiego,
przystojnego, inteligentne-
go, przemysłowca, wyglą-
dem na stanowisku w ce-
lu towarzyskim - matry-
monialny niewykuczony.
Rozwiedzieli wykluczeni.
Oferty: „Dziennik Bałty-
cki”, Gdańsk pod „Samo-
dzielna”.

KAWALER lat 25 abste-
nent pragnie poznać wy-
soką skromną pannę z do-
brym charakterem, wiek
19-23 lat, posiadającą mie-
szkanie. Cel matrymonial-
ny. Oferty: „Dziennik Bał-
tycki”, Gdańsk pod „M-
44903”.

„SAMOTNA Węgierka” -
proszę bardzo naznaczyć
spotkanie i adres na po-
ste - restante, Sopot -
Skotnicki. Czekam niecier-
pliwie. G-44916

KAWALER lat 26 blondyn
170 cm pozna pannę z sa-
modzielnym mieszkaniem.
Cel matrymonialny niewy-
kuczony. Oferty: „Dzien-
nik Bałtycki”, Gdańsk -
pod „M-44963”.

„LILIANA”, Kraków -
Szlak 19/6 dyskretnie ko-
jarzy małżeństwa. K-3898

NIERUCHOMOŚCI

DOM dwurodzinny murowany,
0,5 ha ogrodu w
Jodownie 140 tys. sprzedam.
Wiadomości: Gdańsk-
Wrzeszcz, ul. Dubois 49.
P-4017

PARCELE 1200 m w cen-
trum Orłowa sprzedam.
Wiad. tel. 53-45. G-9064

NIERUCHOMOŚĆ pofabry-
czna (kom. 30 m), nadają-
ca się na wszelkie bran-
że, wolne mieszkanie oraz
jednorodzinny domek -
sprzedam. Cena wg ugo-
dy. Wiadomości: Gdynia -
Orłowo, Brzozowa 4.
P-4020

Uwaga! Kliencie D/H „Delikatesy” w Gdyni!

KUPUJĄC PACZKĘ KAWY ZIARNISTEJ

w D/H „Delikatesy” w Gdyni
masz możliwość wylosowania kupo-
nu na następujące bezpłatne
premie:

- puszkę soku pomarańczowego
- puszkę dżemu cytrusowego
- albo puszkę tuńczyka w oliwie

Kupując kawę sprawdź, czy jesteś
posiadaczem szczęśliwego kuponu!
Dyrekcja D/H „DELIKATESY”
w Gdyni 3841-K

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
w Ostaszewie pow. Nowy Dwór Gd.

ogłasza przetarg

na remont kina wiejskiego w Ostaszewie.

W przetargu mogą brać udział firmy pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na
leży składać do dnia 18. 10. 1958 r. Nato-
miast sam przetarg odbędzie się dnia 20.
10. 1958 r. Termin wykonania prac 20. 12.
1958 roku. G-44942

OKAZJA: KAMIENICE w
centrum Gdyni. PARCELE
600 m kw. HEKTAR ziem-
ni z planami. DOMKI jed-
no i dwurodzinne, inne
obiekty tanio sprzeda K-
sperski, Gdynia, Święto-
jańska 73. G-9140

GOSPODARSTWO rolne 9
ha, ziemia pszenno - bu-
raczna, wydzielanie, An-
toni Pawłowski, Skórcz -
Kranek, pow. Starogard
Gd. G-44916

PLAC w centrum Chylni
sprzedam. Wiadomości:
Kolodziejczak, Wrzeszcz -
ul. Mickiewicza 41, telefon
424-81. G-44948

DOMEK murowany, pokój
z kuchnią wolny, sprzed-
dam z powodu choroby.
Gdynia - Leszczyński 11
nr 30. G-9147

POŁ kamienicy centrum
Gdyni, wolne 3-pokojowe
mieszkanie, tanio sprzed-
dam. Jednorodzinny 3 po-
koje Gdynia - Orłowo ki-
ple. Oferty: „Dziennik
Bałtycki”, Gdynia - pod
„9146”. G-9146

DOMKI, domy, parcele w
trójmieście poszukuję, dom
ki, domy, parcele gospo-
darstwa, wytwórnie prefa-
brykacji, ziemi orne i
łąki polecam na trasie
Gdańsk - Wejherowo. -
Biuro Król, Rumia, Staro-
wiejska 17. G-9148

WILLA dwurodzinna, wol-
na, parcela 500 m kw. na
Kamiennej Górze sprzedam
Biuro J. Kujała, Gdynia,
Pomorska 47 tel. 28-90.
G-44919

KUPNO

MAGNETOFON „Dniepr”
9 lub 10 kupię. Tel. 314-24
prosić Białeckiego. G-44844

PRALNIE marki SHL kupię.
Zgłoszenia tel. 334-00
od 8-13. G-44837

SAMOCHOŁ nowy lub do
remontu, może być po wy-
padku kupię. Dzwonić
427-55. G-44943

GŁOWICE do ciągnika -
„Panno” kupię. Brunon
Basko, Kowale, p-ta Ło-
sowie, pow. Gdańsk.
G-44946

SWETRY oraz inne przed-
mioty zagraniczne kupię.
Oferty: „Dziennik Bałty-
cki”, Gdańsk pod „Warsza-
wa”. G-44959

PILNIE poszukujemy 2
obiektywów do projektor-
a na taśmę 35 mm o ogni-
skowej f-85 mm. Pożąda-
ne są obiektywy typowe
do projektoru A. P-3. -
Zgłoszenia kierować: Ki-
no „Zamek”, Elbląg, tel.
28-24 w godz. od 15 do 22.
K-351

SAMOCHOŁ „Moskwicz”
górnozaworowy kupię.
Zbigniew Malanowski
Warszawa/Radość - Świe-
czewskiego 26 a. K-3894

LOKALE

UDZIAŁ w domku jedno-
rodzinnym lub 2 pokoje,
kuchnia, wygodne wyde-
żone kupię teren Gdynia -
Orłowo. Oferty listow-
nie: Krasiewicz, Gdynia -
Chylnska 91. G-9151

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH „ELEKTROMONTAŻ”

Gdańsk, ul. Chmielna 26/28

zawiadamia P. T. Inwestorów,
ZE W TERMINIE DO DNIA 30. 10. 1958 R.

przyjmuje zlecenia

NA WYKONANIE W 1959 R. ROBOT ELEKTRO-
MONTAŻOWYCH TYPU PRZEMYSŁOWEGO.

Zlecenia zgłaszane po w/w terminie przyjmowane będą tylko
w miarę możliwości produkcyjnych przedsiębiorstwa. 2862-K

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH

w Gdańsku, ul. Mostowa 14

ogłasza

przetarg ograniczony

na sprzedaż samochodu ciężarowego o ładowności 5 ton
m-ki „International - Diamant”.

I-szy dnia 29. X. 58 r. o godz. 10 - cena wywoławcza 35.000 zł.
II-gi dnia 13. XI. 58 r. o godz. 10 - cena wywoławcza 21.000 zł.
III-ci dnia 28. XI. 58 r. o godz. 10 - cena wywoławcza 8.750 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze i osoby prywatne na warunkach określonych zarzą-
dzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. M. P. nr 56.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić
do kasy REDP lub na konto 305-6-105 w NBP IV. OM/Gdańsk
najpóźniej w przeddzień przetargu.

Wymieniony pojazd oglądać można w REDP Gdańsk, ul. Mo-
stowa 14. 3875-K

ZAMIEŃ 2 pokoje, kom-
fortowe, wspólna kuchnia
w centrum Orłowa na 3
pokoje z kuchnią samo-
dzielczą, Gdynia - Orł-
owo - Sopot. Oferty: „Dz.
Bałtycki”, Gdańsk - pod
„4473”. G-4473

POKOJ niekropujący dla
dwóch panów wynajmę.
Kamieny Potok, Łużycka
5 b. G-44968

PANIENKA poszukuje po-
koju sublokatorskiego naj-
chętniej w Gdyni. Wiad-
omości: Gdynia, Czerwo-
nych Koszyńców 106/23.
G-9164

ZAMIEŃ mieszkanie 2
pokoje z kuchnią, węgla
na 2 pokoje z kuchnią. -
Wiadomości: tel. 53-45.
G-9063

WEJHEROWO: 2 pokoje z
kuchnią, kupię zwróc-
koszt remontu lub wy-
dzierżawę. Zapłacę za kil-
ka lat z góry. - Oferty:
Swadymak Bol., Wejhe-
rowo, Trautmana 14.
P-4003

ZAMIEŃ ładny pokój ze
słazobową, wspólnie wygo-
dz, centralne etazowe, gaz
w centrum Sopotu na
mieszkanie w Wejherowie.
Blizsze wiadomości: So-
pot, Czyżewskiego 4/2.
P-3976

POKOJ sublokatorskiego
na terenie Gdańska posu-
kuję samotny, pracujący.
Warunki korzystne. Of-
erty: „Dziennik Bałtycki”
Gdańsk pod „44824”. G-44824

STUDENT Politechniki po-
szukuje pokoju sublokato-
rskiego. Oferty: „Dziennik
Bałtycki”, Gdańsk - pod
„44838”. G-44835

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuch-
nia, wspólne wygodne,
część ogrodu na mieszka-
nie większe. Oliwa, Polan-
ki 72 a. G-44847

SAMODZIELNE słoneczne
2 pokoje, kuchnia, piekro,
chłewik oraz działka 9000
m, 20 minut do tramwaju
„12” zamienię na 2 po-
koje z kuchnią na parterze
bez wygód w Gdańsku.
Wrzeszcz lub okolice. -
Ujeścisko Stare nad skie-
pem, Narkiewicz. G-44859

ZAMIEŃ domek z ogro-
dem na mieszkanie w trój-
mieście, Gdańsk, Kol. Jor-
dana 29. G-44961

WYNAJME duży ładny po-
kój na okres dwóch lat.
Piąte z góry. Oglądać co
dzień od godz. 17 -
Wrzeszcz, Flisera 13 a/4.
G-44873

ODDAM samochód osobowy
za 1,5 do 2 pokoi z ku-
chnią w Gdańsku lub
Wrzeszczu względnie zwró-
cę wszelkie koszty remon-
tu. Pilne. Oferty: „Dzien-
nik Bałtycki”, Gdańsk -
pod „44903”. G-44908

POKOJ i garaż wynajmę
za opłatą z góry 25.000.
Wiadomości: Gdynia, War-
szawska 59 m. 9. G-9111

SAMOTNEMU, kulturalne-
mu wynajmę pokój sublo-
katorski we Wrzeszczu
530 zł za rok z góry. Pil-
ne. Oferty: „Dziennik Bał-
tycki”, Gdańsk - pod
„44927”. G-44927

WRZESZCZ: mieszkanie
dwupokojowe, duży ogród,
hodowla nutria zamienię
na trzypokojowe daję gra-
tis 12 nutrii. Biuro -
Wrzeszcz, Lendźlona 5.
G-44960

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI POMOCNICZEJ NR 2

w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Kościuszki 10

ogłasza przetarg

na wykonanie siedmiu sztuk form do pro-
dukcji pustaków i słupów. Jednej pusta-
czarki DMS systemu „Jakovlewa” oraz 2-ch
stolów wibracyjnych z mater. wykonawcy.
Termin składania ofert upływa z dniem
18. 10. 1958 r. W przetargu mogą wziąć
udział przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze oraz prywatne.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo
wyboru oferenta. 3905-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO IM. J. MARCHLEWSKIEGO

w Elblągu, ul. Warszawska 142

ogłasza przetarg

na kapitalny remont instalacji c. o. w bu-
dynku stolarni przy ul. Stawidłowej Nr 2.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat-
ne. Kosztorys na wykonanie remontu jest
do wglądu w biurze Sp-ni przy ul. War-
szawskiej 142.

Termin składania ofert upływa z dniem
16 października 1958 r. Otwarcie ofert na-
stąpi w dniu 17. 10. 1958 r. Zarząd Sp-ni za-
strzega sobie prawo wyboru oferenta. 3921-K

POKOJ z używalnością ku-
chni, łazienki, c. o. -
Wrzeszcz, Kościuszki za-
mienię na podobny naj-
chętniej osobie kultural-
nej, która podjęłaby się
przewodzenia gospodarstwa
domowego. Zgłoszenia do
godz. 8 tel. 425-67. G-44928

SAMODZIELNE 2 pokoje
i kuchnia, przedpokój, bal-
kon, c. o., gaz, i p. za-
mienię na większe na tra-
sie Wrzeszcz - Oliwa -
Gdynia. Oferty: „Dziennik
Bałtycki”, Gdańsk - pod
„44939”. G-44939

MEZCZYZNIE przyjmę na
mieszkanie. Gdańsk - No-
we Ujeścisko, Wojskie-
go 4. G-44930

NOWY PORT: mieszkanie
dwupokojowe, samodzielne,
ogród, zamienię na
nowe budownictwo (dopła-
ta 20.000). Biuro Wrzeszcz,
Lendźlona 5. G-44960

ADWOKAT warszawski za-
mieni ze względów zdro-
wotnych dobrą praktykę i
ładne mieszkanie 3 po-
koi, willowe z ogrodem
na równorzędne w zdro-
wej miejscowości. Oferty
szczegółowe pisemne -
„44967” PAR. Warszawa -
Poznańska 38. K-3883

POMIESZCZENIE nadają-
ce się na warsztat dla me-
chanika od zaraz odstąpię.
Gdańsk, Łąkowa 4 m. 27.
G-44938

GDANSK: mieszkanie dwu-
pokojowe, łazienka, me-
raz 60, samodzielne, za-
mienię na trzypokojowe.
ogród. Biuro Wrzeszcz,
Lendźlona 5. G-44960

POKOJ z kuchnią lub u-
żywalnością kuchni kupię
lub wynajmę w trójmie-
ście, najchętniej w Sopo-
cie. Oferty: „Dziennik
Bałtycki”, Gdańsk - pod
„44935”. G-44935

ZAMIEŃ 3 pokoje, kuch-
nia, front, parter cen-
trum Szczecina na mniej-
sze w trójmieście. Warun-
ki do omówienia. Oferty:
Mikołajewski, Szczecin -
Bogusława 47/9. G-44945

PARTER - samodzielne 3
pokoje, kuchnia, łazienka,
centr. ogrzewanie, gaz -
Gdańsk, Angielska Grobla
zamienię na równorzędne
1,5 - 2. Oferty: „Dziennik
Bałtycki”, Gdańsk - pod
„44950”. G-44950

OLIWA: mieszkanie dwu-
pokojowe, weranda, służ-
bówka, ogród zamienię na
trypokojowe (Gdynia). -
Biuro, Wrzeszcz, Lendźlona
5. G-44960

ZGUBY

ZGUBIONO prawo prakty-
ki pielęgniarskiej oraz dy-
plom pielęgniarski na na-
zwisko Filipczak Wanda,
Sopot, C. Skłodowska 4.
G-44874

UNIEWAZNIAM zgubioną
pieczęć: „Warsztat Słu-
żbowski, Marian Odrakie-
wicz, Wrzeszcz, Partyzan-
tów 25. G-44890

ZGUBIONO przepustkę -
Stocznia Północnej - Jan
Skupiński, Gdańsk, ulica
Sienna Grobla 13 B/6.
G-44904

ZGUBIONO przepustkę -
stałą stocznia nr 34710 Ed-
ward Burdon, Gdańsk -
Wrzeszcz, ul. Brzozowa 13
m. 2. G-44926

ZGUBIONO 35 szt. odcin-
ków „C” Tuto-Lotka wy-
dane z listą. - Zwrot:
Barbara Gunia, Wrzeszcz,
ul. Dzielna 76/1. G-44932

KOLEKTURA „Toto-Lot-
ka” nr 8/225 unieważnia
zgubione banderole 10 zł
nr 330701 do 330800. G-33160

SKRADZIONO legitymację
szkolną nr 556 na nazwi-
sko Bohdan Mierzejew-
ski. G-44947

GDANSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

Gdańsk, ul. Świętojańska 19-23

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w budynku drukarni przy
Targu Drzewnym 9-11 posadzek lastryko
i z płyt ksyolitowych.

Roboty do wykonania w br. Słup kosztory-
s i ewent. informacje otrzymać można w
Dziale Gł. Mechanika GZGraf. Oferty skła-
dać należy w sekretariacie GZGraf. do dn.
21. 10. 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi w dn.
22. 10. 1958 r. o godz. 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru
oferenta lub unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyn. 3895-K

GDANSKIE ZAKŁADY MECHANIZMÓW OKRĘTOWYCH

Gdańsk, ul. Łąkowa Nr 35-38

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na wykonanie 130 sztuk kół sterowych
różnej wielkości z materiałów własnych
(dąb i jesion kl. I)

Okucia metalowe dostarcza zleceniodaw-
ca. Z dokumentacją techniczną zapoznać się
można w dziale Zaopatrzenia tel. 318-69.

Termin składania ofert w zalakowanych
kopertach do dnia 22. 10. 1958 r.

Otwarcie nastąpi w dniu 23. 10. br. o
godz. 10 w sali konferencyjnej Zakładu.

3895-K

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO

Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Wajdeloty Nr 20

(Sektoria Kadre)

PRZYJMIE

murarzy, palaczy c. o.

oraz na pełny i na pół etatu

dozorców

3893-K

FABRYKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

w Lublinie, ul. Meiglewska 7-9

SPRZEDA silnik Diesla

moc. 200 - 220 KM 4-cylindrowy

300 obrotów/min.

Silnik przechodził kapitalny remont w
roku 1954. Blizszych danych brak. Cena
75.000 złotych.

Reflektantów prosimy o dokonanie oglę-
dzin silnika na miejscu.

Osobiście zgłaszać się w Dyrekcji Inwe-
stycji, a telefonicznie na tel. 91-91 lub
49-78. 3881-K

SPÓŁDZIELCZE ZAKŁADY MLECZARSKIE

w Gd.-Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 135

przyjmą natychmiast wozaków

posiadających kartę rejestracyjną do
rozwozki nabitą.

Blizszych informacji udziela Dział Han-
dlowy. Zgłaszać się osobiście względnie te-
lefonicznie 414-06, 422-45. 3892-K

DYREKCJA SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO

w Gdańsku

ogłasza przetarg

na remont maszyn pralniczych.

W przetarg

WYSTAWY
Klub SD¹ w Gdańsku, Targ
Drzewny 3/7 - Salon Grafiki
Gdańskiej - czynny od godz.
10 do 14,
Pawilon CBWA przy mołu
w Sopocie - nieczynne.
Klub Artystów w Sopocie
(Boh. Monte Cassino): czynna
wystawa prac amatorskich Fr.
Walickiego od godz. 10 do 22.